

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałe 3 (Tel. 73)

600 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Charążczyzny 31 (Tel. 173)



NA MOCY USTAWY Z DNIA 24 MARCA 1923 r. MINISTERSTWO SKARBU WYPUSZCZA Z DNIEM 1 MAJA r. b.

6% ZŁOTE BONY SKARBOWE SERJI I B.

W odcinkach po 10 i 100 złotych z terminem płatności w dniu 1 listopada 1923 r.

Sprzedaż 6% Złotych Bonów Skarbowych odbywać się będzie z gotówką w Centralnej Kasie Państwowej, w kasach Skarbowych, oraz w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, w Pocztowej Kasie Oszczędności i w oddziałach tych instytucji

PO CENIE EMISYJNEJ Mkp. 8.000 ZA 1 ZŁOTY

ODSETKI PRZY SPRZEDAŻY BĘDĄ PŁATNE Z GÓRY PRZEZ POTRĄCENIE OD CENY IMIENNEJ BONU

Sprzedaż 6 proc. złotych bonów skarbowych dokonywana być może również

za obligacje Pożyczki Odrodzenia 1920 roku wyłącznie przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i jej oddziały, przyczem obligacje te będą liczone według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kupnu.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa NABYWA ZŁOTE BONY SKARB. DO WYSOKOŚCI 500 ZŁOT. OD OSOBY DZIENNIE 6% ZŁOTE BONY SKARBOWE BĘDĄ, PRYJMOWANE POZATEM PRZED TERMINEM PŁATNOŚCI PRZY UISZCZANIU PODATKÓW PO NAJWYŻSZEJ CENIE EMISYJNEJ, USTALONEJ DLA SERJI I. B. OD DNIA 1 MAJA 1923 R. DO DNIA WPLATY.

ZŁOTE BONY SKARBOWE NABYTE ZA RÓWNOWARTOŚĆ SPRZEDANYCH w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej PEŁNO WARTOŚCIOWYCH WALUT, MOGĄ BYĆ LOMBARDOWANE W ODDZIAŁACH P. K. K. P. DO WYSOKOŚCI 75% WARTOŚCI DZIENNEJ ZA OPROCENTOWANIEM 7 OD STA. — W TEN SPOSÓB NABYTE BONY ZŁOTE MOGĄ BYĆ SPRZEDAWANE w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w DOWOLNEJ ILOŚCI.

WYPŁATA za 6% ZŁOTE BONY SKARBOWE USKUTECZNIANA BĘDZIE OKAZIČIŁOWI od d. 1 LISTOPADA W MARACH POLSK. według przeciętnego kursu franka szwajcarskiego na giełdach krajowych między 13 — 28 października r. b.

LICZĄC 1 ZŁOTY = 1 FRANKOWI SZWAJCARSKEMU

3 Maja 1923.

Lwów, 2. maja.

Święciliśmy dzień ten ongi z tęsknotą wypatrywaniem, ządli wiara w ziszczanie oświadczonych z nim radości zbliża nas ku celowi. Nie było znaków na ziemi, ani na niebie, odczytywaliśmy je tylko w nas samych. Czuliśmy, że w miarę, jak hasła Konstytucji 3-go Maja coraz głębiej wsiąkały w życie, siła nam przybywała. Rosliśmy ukrzepieniem się ideji demokratycznej, pełniąc szermurami wiarą, poczuciem narodowym, zmobilizowaniem w sobie energii zaszczerpanej dla wielkich celów — dla wielkiej chwili.

To oddziaływanie Konstytucji na cały okres naszych dziejów porobizorowych najdowodniej wskazuje, jak daleko w przyszłość sięgali wzrokiem ci, z których ducha się poczęła. Proroczym prawdziwie aktem nazwać można rozporządzenie ostatniej woli przez Rzplite w obliczu świata i historii spisane. Zasady bowiem, jakie tam uznał naród za wyraz swego posłannictwa dziejowego, nie nie utraciły ze swej żywotności. Przysypane gruzami obalonego państwa, popiołem niedłuzem czasu, rozkwitły w Konstytucji, którą dzisiejsza, wskrze-

Rozpoczęcie ofensywy przeciw Prem. Sikorskiemu?

Zapowiedź wywołania kwestji zaufania na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 2. maja.

Wasz korespondent (N.) dowiaduje się z kół sejmowych, że na najbliższym posiedzeniu sejmowym zamierzają stronnictwa prawicowe wywołać kwestje zaufania dla Prem. Sikorskiego, a to z tego powodu, że obawiają się w ostatniej chwili niespodzianki ze strony Pre-

szona Polska uczyniła swą świętą księgą praw i obowiązków.

Skoro więc dawniej w dniu Trzeciego Maja poprzysięgaliśmy sobie, iż wszelkich sił dołożymy, by testament polityczny ojców naszych nie pozostał niewykonanym, to dzisiaj patriotyzm nasz wyrazić się już może sposobem nierównie prostszym; nieustanną troską o zachowanie wielkich linii rozwoju narodowego przez Konstytucję majową nakreślonych.

Pamiętajmy, że wrogowie, wówczas dyktujący swą wolę Polsce, dlatego nie dopuścili do wprowadzenia Konstytucji w życie, ponieważ nie było im tajne, że ona zbu-

dziłaby nowe życie w schorzanym Rzplitej organizmie. Im dalej tedy od hasła majowych odbiegać będzie u nas ewolucja życia państwowego, tem większą sprawimy radość nieprzyjacielom, tem ubiej i energiczniej pracować oni będą nad ponownym rozbięciem Polski.

Na szczęście Konstytucja tak ściśle przystosowała się do wymagań charakteru narodowego, że podobnych obaw trudno podzielać. Różne przedchodził naród koleje w dobie utęwoi, nigdy jednak nie porzucił swej arki przynierz. Przewodnie strzegł jej i bronił — gdy trzeba było, nawet z orężem w ręku.

Wisłak rok 1863 zrodził się właśnie ze źródła pragnień i tęsknot, które miały za przedmiot urzeczywistnienie przykazań Konstytucji. Że tak rozumieł sprawę uczestnicy walki narodowej, dowodzi symboliczna uroczystość na dzień trzeci-szy zapowiedziana. Oto przedstawiciele weteranów z r. 1863 największą świętość swej konfraterni, sztandar, pod którym krew przelewała, przekażą korpusowi kadetów. Dwie zatem epoki zetkną się pod wspólnym znakiem Konstytucji Trzeciego Maja: zachodzące słońce dawny minionej przelecie blask swój na słoneczną tarczę przyszłości. Z całym zaufaniem pokłosie dawne, co mając ręce zakate w łańcuchach niewoli, walczyło tymi łańcuchami o wolność i równość, powierza swoje godło młodemu pokoleniu weteranów. Szum sztandaru opróżnionego, temi szczytnymi wspomnieniami po dniu — wszystkie niechaj przypomnia, że tylko w imię wolności i równości walczy Polak, o te dwa wszakże największe dobra walczy do upadłego...

Upamiętniony owym aktem będzie w sercach i umysłach tego-roczny nasz obchód 3-go Maja silniej i trwalej, niż wszystkie, jakie dotąd nam przeżyć było dane.

Z obozu ruskiego.

Lwów, 2. maja.

Ostatnie nasze dwa streszczenia artykułów „Difa” opatrzone przez nas odpowiednim komentarzem dały sposobność temuż „Difowi” do niesmacznych i prowokujących ataków. Głównym zarzutem przeciw naszemu stanowisku w sprawie uniwersytetu ruskiego i w sprawie organizowania żywołu ruskiego pod patronatem trudowickim jest to, żeśmy o ile chodzi o sprawę pierwszą domagali się korektury ustawodawstwa, któreby nie pozwalało na tolerowanie tajnych instytucji, o której wszyscy wiedzą, której członkowie są powszechnie znani, o ile zaś chodzi o drugą sprawę, żeśmy domagali się przeciwdziałania ze strony rządu i społeczeństwa polskiego próbom podejmowanym przez antypaństwowe nastrojone koła trudowickie organizowania ogółu społeczeństwa ruskiego, pozostającego pod panowaniem Polski. Ten nasz apel potraktowało „Difo” jako denuncjację i jako wezwanie do ostrzejszych przeciw elementowi ruskiemu represji. Zarzuty takie są w „Difie” bardzo częste, mają one bowiem za zadanie dotrzeć, że Polacy są tutaj elementem napływowym, który gdyby został rezbawionym opieki władz, już dawno uległby był liczebnej i kulturalnej przewadze elementu ruskiego.

Pozostawiając na boku te nieszkodliwe zresztą ataki, pragniemy poświęcić nieco uwagi **meritum** sporu. Stwierdzić przedewszystkiem należy, że — wbrew twierdzeniom „Difa” — uniwersytet lwowski nigdy utrakwistycznym nie był. Wypętlona walka „borytef” ukrainskich o atrakcyjność uniwersytetu wobec energicznej postawy polskiego społeczeństwa i polskiej młodzieży, nie zdołała osiągnąć zamierzonego celu. Nigdy żaden rząd austriacki nie oświadczył, że uważa uniwersytet lwowski za uniwersytet utrakwistyczny, lecz owszem, widząc zdecydowaną postawę Koła polskiego, zależny od niego, niejednokrotnie oświadczał, że uniwersytet lwowski jest uniwersytelem z polskim językiem wykładowym. Pewna ilość katedr z językiem wykładowym ruskim nie przesądza w niczem utrakwistycznego charakteru uniwersytetu. Katedry te są obecnie nieczynne, ale nie dlatego, by je zwinięto, lecz dlatego, że nie ma zupełnie słuchaczy, którzyby w języku ruskim wykładów słuchać chcieli. Woleli oni „uniwersytet tatarski” lub uniwersytety zagraniczne, były tylko na karę wpłowej nie wpisać obywatelstwa polskiego i być tylko w wojsku polskim nie służyć.

Sami są więc winni, że katedry z językiem wykładowym ruskim są nieczynne, winne również są koła ruskie, reprezentowane przez „Difo”, które

Na przyjęcie Marszałka Focha.

Powitanie na granicy Polski. — Warszawa powita Focha dziś o godz. 16.30. — Ostatnie przygotowania w Warszawie. — Delegacje formacji wojskowych z całej Polski. — Formowanie straży w strojach historycznych. — W Częstochowie 7 bram tryumfalnych.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa 2. maja.

Wczoraj o godz. 4.30 popoł. wyjechał pocztem specjalnym do Działdowa na powitanie marszałka Focha przedstawiciele Rządu i armii z gen. Sosnkowskim na czele.

Marszałek Foch wyjedzie z Działdowa 2. b. m. o godz. 8 i przybędzie do Warszawy dziś o 16.30. Po drodze planowane są postoje: w Katowicach, Częstochowie, Piotrkowie i Skierniewicach.

Od rana dnia wczorajszego przybywały na dworzec główny i do warszawskiej komendy delegacje pułkowe wojsk polskich ze sztandarami, które wezmą udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. Przywiezione będą sztandary wszystkich pułków jazdy, dekorowane orderem, sztandary pułków piechoty i dekorowane trabki pułków artylerji. Na uroczystości przeniesiony będzie z muzeum także sztandar Bajonczyków.

Od rana ze wszystkich stron Polski przybywała delegacja pułków ze sztandarami, celem przywitania Focha.

Dzienniki warszawskie poświęcają wstępne artykuły osobie marsz. Focha, ozdabiając odnośne numery Jego portretami. Przygotowane do przyjęcia Focha są już na ukończeniu. Miasto przybrane sztandarami. W sklepach widzieć chorągiewki polsko-francuskie z portretami Poniatowskiego i Focha. Do Warszawy przybyła delegacja duńska z kustoszem Muzeum im. Thorvaldssena, który imieniem Kopenhagi złoży laurowy wieniec u stóp pomnika. Podczas odsłonięcia pomnika Józefa Poniatowskiego straż przy nim pełnić będą

także stanowisko młodzieży ruskiej pochwalają „Nacjonalnej dumy” i katedr ruskich równocześnie salwować nie można; kto salwuje opacznie pojęty „honor”, nie dziwnego, że traci katedry.

Godzi się również zaznaczyć, że istnienie tajnego uniwersytetu we Lwowie — wbrew życzeniom „Difa” — nie może stanowić żadnego prawnego precedensu, któryby przesądzał powstanie i siedzibę państwowego uniwersytetu ruskiego. Dla nas sprawa ta jest najzupełniej otwartą, nie obciążoną żadnymi precedensami, a której rozmiary pomysłowego dla Rusinów symulowanego zależne być powinny od stopnia lojalności, z jaką ogół społeczeń-

stwa ruskiego obowiązki swe względem państwa wypełniać będzie. Rząd polski przystępując do imdowania uniwersytetu ruskiego musi mieć niewzruszoną pewność, że zmierza przez to do ugruntowania panowania Rzplitej w tej części kraju, że nie kręci przez to powroza na własną szyję. To muszą zrozumieć te koła ruskie, które dotychczas miały odwagę tylko wystawiać śmiejące żądania, przy równoczesnym ociąganiu się jeśli tylko nie nadaremniemu podstawowemu obywatelskim obowiązkom.

Warszawa (PAT.) Na dworcu w Warszawie oczekiwać będzie gości Prezydent Ministrów gen. Sikorski, szef sztabu, adiutant Prezydenta Rzplitej, komisarz dla miasta Warszawy, inspektor armji, dowódca Okręgu Korpusnego, komendant miasta Warszawy, prezes i jeden z wiceprezydentów Rady miejskiej oraz poseł francuski. — Marszałek Foch powita Prezydent Rady Ministrów, następnie poseł francuski, poczem marszałek odbierze raport od komp. honorowej i przejdzie przez frontem komp. W chwili wjazdu pociągu orkiestra wojskowa odegra marszliankę, zaś po powitaniu marszałka hymn narodowy. Marszałek Foch w towarzystwie Prezesa Rady ministrów oraz w otoczeniu świty uda się przez Aleje Jerozolimskie, Krakowskie Przedmieście do apartamentów przygotowanych dla niego w Prezydium Rady ministrów. Wieczorem marszałek Foch przyjęty będzie na krótkiej audjencji przez Prezydenta Rzplitej.

Warszawa (PAT.) Na skutek zaproszenia Komitetu odsłonięcia pomnika ks. Poniatowskiego przybywa do Warszawy kilku delegatów duńskich, którzy w imieniu miasta Kopenhagi złożą wieniec laurowy u stóp pomnika w dniu Trzęsiego Maja.

stwa ruskiego obowiązki swe względem państwa wypełniać będzie. Rząd polski przystępując do imdowania uniwersytetu ruskiego musi mieć niewzruszoną pewność, że zmierza przez to do ugruntowania panowania Rzplitej w tej części kraju, że nie kręci przez to powroza na własną szyję. To muszą zrozumieć te koła ruskie, które dotychczas miały odwagę tylko wystawiać śmiejące żądania, przy równoczesnym ociąganiu się jeśli tylko nie nadaremniemu podstawowemu obywatelskim obowiązkom.

PAMIĘTAJCIE O DARZE NARODOWYM 3-GO MAJA.

JOZEF FRADERER GAWLIKOWSKI.

Teatry warszawskie.

Wrażenia.

„Misterjum Wielkanocne” w Reducie. — „Samum” w Teatrze Polskim. — Przepych szymonowski. — „Szkoła kokot” w Małym. Jak grają artyści Teatru Małego?

(Dokończenie).

W wczorajszym artykule omówił autor istotę wystawionego w Reducie „Misterjum Wielkanocnego”. Dziś zamieszczamy w dalszym ciągu spostrzeżenia i omówienie wystawienia „Misterjum”. Oto, jak brzmią te interesujące spostrzeżenia:

Warszawa, w kwietniu.

Sztuka ta ma trzy sprawy, z których pierwsza robi przepiękną wrażenie.

Wielką wizję cierpienia, bólu i Grobu wywołano jakąś cudowną prostotą w użyciu środków i techniki aktorskiej. Szczegóły podporządkowano jednolitemu wielkiemu nastrojowi.

Monotonia i pewna rozwlekłość

dalszych dwóch spraw umniejsza nieco nastrojowość, chociaż nie osłabia w niczem wartości tego ciekawego i jedynego w swoim rodzaju u nas widowiska.

W Teatrze Polskim grają sztukę H. K. Lenormand'a „Samum”. Jest to jedynaście obrazów, bardzo zresztą luźnie ze sobą związanych. Wezły, wiążące ze sobą poszczególne obrazy, mają wiele z „logiki” ciągłości, właściwej tylko kinoteatrom.

Sztuka jest płytka w psychologii swych osób, w efektach nieco popopolita, drastyczna w scenach pożądliwości, rzuconej przez autora i za brutalnie i za jaskrawo. Może stało się to pod wpływem Sahary i jej wiatru samum.

Wybuch pasji miłosnej ojca do córki ma swoją prawdę i psychologię w historii podobnych konfliktów, ale, by na to trzeba było aż wiatru Sahary — to przyznam się, że to jest i za naiwne i za zbyt mało usprawiedliwione.

Mimo swej małej wartości sztukę

wzniesiono — jak zwykle zresztą u Szyfmana — do wyżyn świetnego przedstawienia teatralnego. Ważna zasługa w tem K. Frycza, którego dekoracje plona żarem i bańka żarzem egzotycznej krainy. Szczegóły zestrojone ze sobą, bogate, świetne. Przepych szymonowski, jego staranność i kult dla sztuki stał się już zresztą przysłowiem.

Interpretacja roli Laurency'ego przez Brydzińskiego jest z punktu widzenia aktorskiego przemyślana i konsekwentnie przeprowadzona aż do najdrobniejszego szczegółu.

Mnie osobiście — chociaż w całości doskonała — przynosiła w poszczególnych momentach echo — groźnego i wspaniałego w swoim wyrazie — wiatru z innego morza i z innego ładu. Lecz podobieństwo to raczej może należy przypisać zbyt wiernej pamięci.

Rzadko natomiast można zobaczyć przedstawienie teatralne o podobnej teatralnej wartości wykonania i zgrania zespołu, jakim jest

Echa podróży Prezyd. Wojciechowskiego nad polskie morze.

Główne niebezpieczeństwo gwałtu zachodu!

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Puck, 30. kwietnia.

Miasto witało Prezydenta z żywiołowym entuzjazmem. Wzniesiono wiele bram tryumfalnych, domy przybrano we flagi i girlandy z zieleni, niezliczone tłumy manifestowały swe przywiązanie do Polski. W Starostwie podczas przyjęcia bardzo wielu delegacji wygłosił Prezydent przemówienie o potrzebie zgody i jedności w narodzie. Następnie w towarzystwie ks. Kardynała Dalbora udał się do Szwarcowa, Wielkiej Wsi i Żarnowca, gdzie złożyła mu hołd ludność polska, która mimo przeszkód przedarła się ze strony niemieckiej do polski. W Weicherowie powtórzył się entuzjazm, zaobserwowany już w Pucku. W chwili odjazdu Prezydenta do Gdyni Prezydent podkreślił należy przedewszystkiem zwrot: „Główne niebezpieczeństwo grozi od zachodu, ale ta walka, która nas czeka, toczyć się będzie już na polu ekonomicznym. Kochajmy się, bośmy wszyscy dziećmi jednej Polski!”

Ks. Biskup Sapieha Arcybiskupem lwowskim?

Lwów, dnia 2. maja.

Z poważnych sfer duchownych domniemy, że koła miarodajne wysuwały na arcybiskupstwo lwowskie kandydaturę po niedziałającej panicej Arcybiskupa Bilczewskiego, kandydaturę ks. Biskupa krakowskiego Sapiehy.

Ks. Biskup miał oświadczyć wobec swego najbliższego otoczenia, że jest wprawdzie do swej diecezji krakowskiej serdecznie przywiązany, ale jeśli jego praca na kresach kraju jest konieczna, nie myśli opierać się przeniesieniu na eksponowane stanowisko we Wschodniej Małopolsce.

Episkopat polski o gniebieniu religji w Rosji.

Z Warszawy telefonują: Biskupi polscy wydali odezwę do świata cywilizowanego, w której zaznaczają, że rozpoczęły się dalsze przesładowania katolicyzmu w Rosji. W Maskwie wtrącono do więzienia ks. Zielińskiego i aresztowano zakonnic katolickie. Odezwa zwraca uwagę, że bolszewicy zwracają się przeciw chrześcijaństwu w ogóle a Kościołowi katolickiemu w szczególności i zwraca się do świata cywilizowanego z prośbą o ratunek, przyczem zaznacza, że Polska, sąsiadująca bezpośrednio z Rosją sowiecką, narażona jest na przeniesienie szerzącej się zarazy na jej ziemię.

„Szkoła kokot” Armont'a i Gerboud'a w Teatrze Małym Szyfmana.

Komedja ta ma przedziwną lekkość francuską, która przeciwnie do najdrażliwszym temacie, ociera się oń, mówi, ale nigdy nie przekroczy granicy, której na imię trywialność. Frywialność „Szkoły kokot”, wielka „misja społeczna kurtyzan”, ich stopnie i wielkość są owiane delikatnym cieniem pogodnego cynizmu wyobowegowego, który twierdzi, że wielka szkoła w swej „misji społecznej” jest tak znieczona obowiązkami społecznej natury, że poprostu o właściwej i odpowiedniej swemu tytułowi przyjemności nawet marzyć nie może.

To przedstawienie — to prawdziwa rozkoś. Zatraca się podniecenie teatralności. Widzi się żywy, naturalny wycinek kipiącego życia. Ani jednego szwu — chociażby z jedwabiu — pracy aktorskiej. Reżyser Janusza doskonała. Gra zespołowa pierwszorzędną. Wszyscy u siebie przemili w ruchach, charakterysty-

Zyczenia Słowaków.

Lwów, 2. maja.
 Odsłonięcie pomnika Księcia Józefa dało Słowakom asumpt do wyrażenia gorących uczuć Narodowi Polakom, uczuć rein dla nas droższych, że pochodzą od prześladowanych, a nam tak bliskich sercem. Oto otrzymaliśmy pod naszym adresem następujące pismo: „W dniu poświęcenia pomnika Wodza-Bohatera Narodu Polskiego Ks. Józefa Poniatowskiego, my, pobratymcy-Słowacy zasyłamy braciom Polakom nasze najserdeczniejsze życzenia rozwoju i mędrzej w dziejach świata potęgi. W imieniu Rady Narodowej Słowackiej: Ks. dr. F. Jehliczka, prezes. F. Unger, wiceprezes.

Z prac Senatu.

Przyjęte ustawy: o podwyższeniu podatku od skrzynek depozytowych; o zawieszeniu podatku od hipotek i rent; o udzieleniu gwarancji rządu na ulgowe pożyczki dla powracających z Niemiec ziemianinów i kupców; o państwowym podatku przemysłowym.
 Warszawa 2. maja.
 Na posiedzeniu XIX. Senatu przyjęto bez zmiany ustawę o podwyższeniu podatku od skrzynek depozytowych, która będzie wynosiła: od małych 6.000, średnich 25.000 i większych 50.000 mk. Oprócz tego minister skarbu upoważniony jest do podwyższenia stawki odpowiednio do kursu waluty. Ponadto przyjęto bez zmiany ustawę o zawieszeniu podatku od hipotek i rent. Przyjęto bez zmiany ustawę o udzieleniu gwarancji rządu do wysokości 2 miliardów mk. na ulgowe pożyczki dla powracających z Niemiec drobnych rzemieślników i kupców i organizacji wytwórczych.
 Po ożywionej dyskusji nad sprawą państwowego podatku przemysłowego przyjęto wszystkie poprawki komisji skarbowo-budżetowej, z wyjątkiem poprawki nakazującej wolnym zawodom prowadzenie księgi zarobków brutto. Co do poprawek komisji prawniczej, odrzucono poprawkę o zwolnienie zawodów wolnych od podatku przemysłowego. Pozatem przyjęto poprawki do art. 113 i 125. Z poprawek zgłoszonych w ciągu dyskusji przyjęto poprawkę dotyczącą obniżenia stawek przy obliczaniu na czas ubiegły. Odrzucono poprawkę o skrócenie obowiązku prowadzenia ksiąg w języku polskim. Następnie przyjęto ustawa: w całości oraz rezolucje komisji w sprawie wydania jednolitej dla całego państwa ustawy stempłowej oraz przyjmowania podatków państwowych przez P. K. K. P. i P. K. O. Następnie posiedzenie 17. maja br. o g. 4 popoł.

czni w masce, swobodni i naturalni w dialogu.
 Należałoby wszystkich wymienić i o każdym dużo i serdecznie jako aktorze i jego wcieleniu powiedzieć. Nie sposób! Powiem o Grabowskim, którego zewnętrzna transformacja szła równorzędnie z doskonałością psychologiczną. A pod koniec — Cwiklińska. Pierwsze wejście: silne, dość ostre w głosie, postawie i wyglądzie. Czyżby zawód? Wiec to jest ta tozkozna Cwiklińska?
 Mijają dwie czy trzy minuty. Dialog płynie. To najpierwsze wrażenie znika, roztopia się. Coraz więcej się słucha, coraz mocniej się patrzy. Powoli człowiek jest wzięty, oszołomiony wprost tym niesłychanym czarem naturalności, ujęty wdziękiem, czemś zresztą nieokreślonym, bije brawa jak nieprzytomny, oczy mu się śmieją: Ona jest czarująca naprawdę, rozkoszna i wspaniała.

Czesi kokietują emigrację słowacką w Polsce.

Słowacy patrzą na te zabiegi z nieufnością.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“).
 Warszawa, 1. maja.
 Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się Wasz korespondent, że redaktor czeski, p. Michaliko, który przybył niedawno do Polski rzekomo dla urządzenia odczytów informacyjnych o „Czechosłowacji”, w rzeczywistości zabiega o zjednanie emigracyjnych kół słowackich w Polsce dla Czech. W

tym celu zgłosił się p. Michałko do ks. dr. Jehliczki w Warszawie, będącego, jak wiadomo, prezesem „Stow. Tymcz. Rządu Narod.” (Ks. dr. Jehliczka jest obecnie profesorem na uniwersytecie warszawskim. Przyp. Red.) Jak się dowiaduje, misja p. Michałki spotkała się w kręgach słowackich w Polsce z wielką nieufnością.

1 maja w Polsce i zagranicą.

W Warszawie uroczystość święta robotniczego zańczyły ekscesy komunistów. — Ene gi zne wkroczenie policji. — Przebieg obchodów w Poznaniu i Przemyślu. — W Wiedniu starcie z komunistami. — W Pradze i w Czechach przebieg spokojny. — We Francji również dzień 1 maja upłynął spokojnie. — We Włoszech represja.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
 Warszawa. (PAT.) Z powodu obchodu 1. maja, ruch tramwajowy ustał, a również ustała praca w fabrykach. Ulicami przechodziły pochody robotników ze sztandarami. Plac Teatralny zapełnił się. Do zebranych przemawiali przywódcy P. P. S. Nadszedł również pochód komunistów, których policja na plac nie wpuściła. Komuniści zaatakowali policję. Demonstrantów rozprędkowała policja szarżą, przy czem kilka osób zostało poturbowanych. Po rezolucjach uchwalonych na wiecu ruszył pochód w kierunku Nowego Świata i rozwiązał się w Alejach Ujazdowskich. Sklepy były poctwie rane ruch na ulicach był normalny.

Przemyśl. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się tu wiec z okazji 1. maja. Komuniści chcieli opanować przewodnictwo. Przyszło do starć, tak, że wielu komunistów pobito, a najdotkliwiej postać Łanicuckiego. Policja wiec rozwiązała.

Wiedeń. (PAT.) „N. Wr. Journal” domosi, że na przedmieściu Hernals przyszło do starć między policją a komunistami. z powodu zgromadzenia, które zwołałi komuniści. Policja zrobiła użytek z broni siecznej, 40 osób zostało rannych, w tem kilka ciężko, przy czem również 10 policjantów odniosło rany.

Praga. (PAT.) Święto 1. maja minęło w całym kraju spokojnie. Zapowiedziany 2-godzinny strajk kolejowy nie doszedł do skutku i z dworców głównych w Pradze wyszły pismo komunistyczne „Lavoratore” zostało skonfiskowane za umieszczenie odezw wzywającej do święcenia dnia 1. maja.

Rzym. (PAT.) W Neapolu i Tryjeście doszło do aktów terrorystycznych. W Tryjeście rzucono 6 bomb, które nie wyrządziły znaczniejszych szkód.

Warszawa. (AW.) W południe pochód z „Czerwonym Sztandarem” ruszył z orkiestrą przez miasto. Przy dworcu kolei wiedeńskiej grupa wyrostków usiłowała wywołać ponownie zamieszanie. Podczas wiecu na wieży straży ogniowej wywieszono czerwona chorągiew, którą jednakowoż z polecenia policji natychmiast usunięto.

Poznań. (PAT.) Dzień 1. maja przeszedł bez nadzwyczajnych wypadków. Odbył się wiec, zorganizowany przez komitet poznańskiich Związków zawodowych. Do pochodu nie dopuszczono wobec tego, że pochód zamierzali zorganizować komuniści, którzy nie uzyskali na to pozwolenia. Jedna osoba została aresztowana.

Z niemieckiego kotła.

Zbrojne zamieszki w Monachjum. — Rząd heski rozwiązał nar. socj. partję robotniczą. — Wzrosł bezrobocie w przemyśle metalowym. — Ludendorff twierdzi, że wojna się nie skończyła.

Berlin. (AW.) Przeciwiństwa między skrajnymi partjami politycznymi, zwłaszcza w Monachjum przybrały obecnie tak ostrą formę, że w każdej chwili można się spodziewać ostrych starć. Onegdaj hitlerowcy zastrzelili pewnego kolejarza socjalistę, oraz zarządzili ostre pogotowie od 29. bm. do 1. maja.

Berlin. (PAT.) Liczba bezrobotnych w ostatnim czasie wzrosła silnie. W przemyśle metalowym podniosła się na 20.000 osób.

Wiedeń. (PAT.) „Telegraphen-United” domosi z Monachjum, że gen. Ludendorff rozdał poniedrzy 253 niemieckich liczników wojny medale pamiątkowe, przy czem wygłosił przemówienie, w którym wskazywał na front nad Renem; powiedział, że wojna się jeszcze nie skończyła.

Darmstadt. (PAT.) Ministerstwo spraw wewnętrznych rozwiązało narodową socjalistyczną partję robotniczą w wolnym państwie heskim.

3. V. 1923.

WEZWANIA. — INFORMACJE.

Lwów, 2. maja.
 Prezydium miasta wzywa mieszkańców, by w dniu 3. maja przystroili domy flagami o barwach narodowych i przybrali okna i balkony dywanami, kwiatami i nalepkami T. S. L.

Prezydium Towarzystwa Strzeleckiego wzywa członków do gromadnego wzięcia udziału w strojach narodowych w uroczystości święta narodowego 3. Maja. Punkt zborny — ratusz godz. 9 rano.

Wzywa się wszystkich strzelców obwodu Lwów do wzięcia udziału w uroczystości 3. Maja. Zbiórka 3. maja o godz. 7.30 rano w lokalu ulica Zielona 7.

Dla młodzieży szkolnej odbędzie się nabożeństwa szkolne, w uroczystej Mszy polewej zaś weźmie udział jedynie delegacje złożone z 25 uczniów (uczernie) z każdego zakładu. Wejście dla młodzieży (grupa A II) przez ulicę: Kłbińskiego i Sykstuska, następnie ulicą Hetmańską. Ustawienie dookoła placu Mariackiego wedle wskazówek zamieszczonych w programie. O instrukcje należy się zgłaszać do prof. A. Medyńskiego.

Uroczyste nabożeństwo w kościele ewangelickim rozpocznie się o godz. 10 rano, nie zaś, jak podano przez emilkę druku w programie o g. 9.

Komitet obchodowy zwraca się do publiczności z uprzejmą prośbą, by zechciała się zaopatrzyć w szpilki, ponieważ wobec drożyzny szpilek tylko część odznak jest naszpilonych.

W Teatrze Wielkim o 8 popołudniu przedstawienie „Kościuszki pod Racławicami”. Weznaną w niem udział prócz artystów dramatycznych cały chór balet. Reżyseruje p. Okornicki. Przedstawienie poprzedzi przemówienie radcy Chłopskiego. O godzinie 7.30 „Pan Jowiński” (z 50% zniżką). Przed rozpoczęciem przedstawienia wygłosi przemówienie dr. Wereszczyński.

W dniu 3. maja* przedpołudniem wstąpi na balkon kawiarni „De la Paix” podlegać będzie opłacie na cde: TSL. I Komitetu budowy II. domu techników.

Sprawy miejskie.

Lwów, 2. maja.
 (*) Ruch budowlany. Magistrat uchwalił wczoraj udzielić następujących konsensów budowlanych: na budowę 3 domów parterowych z poddaszem przy ul. Potockiego, na budowę domu parterowego przy ul. Ubocz, jednopiętrowej willi oraz drewnianego domu parterowego na Krasuczynie, domu parterowego na Bogdanówce, na nadbudowę drugiego piętra w rezydencji SS. Urszulanek przy ul. św. Jacka, na budowę szopy dla sprzedaży drzewa przy ul. Objazdowej, wreszcie na budowę stajni przy ul. Zamkowej.

Ogrodzenie cmentarza Łyczakowskiego. Na posiedzeniu Magistratu postanowiono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek na zbudowanie ogrodzenia żelazo-betonowego dookoła cmentarza Łyczakowskiego od strony Pohulanki i Krzywczyc. Koszt tego ogrodzenia obliczono na 36 milionów marek.

Podwyżka opłat stempłowych. Rada miejska obradować będzie nad podwyższeniem należności stempłowych na rzecz gminy od podań i świadectw, które magistrat uchwalił podnieść analogicznie do opłat stempłowych na rzecz Państwa, wprowadzonych ustawą z dn. 24. marca b. r.

Droga dojazdowa od ul. Stryjskiej do Zakładów elektrycznych na Persucówce ma być przyłożona obok boiska „Czarnych” z powodu robót budowlanych na pl. Targów Wschodnich.

Kary magistrackie. Magistrat ukarał pewną dzierżawczynię hotelu za pobranie wyższej opłaty, za najam pokoju niż opiewa taryfa hotelowa, grzywna w kwocie 50.000 mk., właścicielkę hotelu za tajemne poddzierżawienie przedsiobiorstwa, oraz nieuprawnionego dzierżawcę grzywnami po 50.000 mk., inne zaś właścicielkę hotelu za niewpisanie w rejestr wynajętego pokoju i postaba-

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 96.

Środę, 2. maja 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żądają:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żądają:	Transakcje	Uwagi	
I. Papiery państwowe.							IV. Akcje.							
4% Państwowa pożyczka Prem. z 1920	1000	—	1850—	—	—		a) Bankowe:							
							Bank akc. Związk.	280	70	1000	—	—	—	
							Bank akc. hipot.	280	120	18000	26000	19000—25000	—	
							Bank handl. w Poznaniu	1000	300	19000	—	—	—	
							Bank Małopolski	280	35	21000	—	—	—	
							Bank powsz. kredytowy	280	42	12000	—	—	—	
							Bank Przemysłowy	280	42	23000	29000	24000—28000	—	
							Bank Rolniczy S. A.	1000	250	15000	18000	16000—17000	—	
							Bank Ziemiński kredyt.	280	84	1000	23000	18000—22000	—	
							Bank Ziemelny	280	42	1000	—	—	—	
							b) Przemysłowe:							
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							Agrochemia fabr. szt. naw.	500	500	298000	318000	300—315000	—	
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	105—	107—	—		Browary lwowskie	140	140	125000	130000	126—129000	—	
4% Banku hip. gal.	—	—	100—	102—	—		Chodorów fabr. cukrn.	1000	200	6700	71000	68000—70000	—	
4 1/2% tk kred. ziem. gal.	—	—	102—	104—	—		Cmielów fabr. porcelany	140	28	14500	16500	14750—16000	—	
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	104 50	106 50	—		Gafoła fabryka Obuwia	140	300	2200000	—	—	—	
4 1/2% Banku hip. zemei.	—	—	99—	101—	—		Galicja Rafineria nafty	140	15 40	245000	—	—	—	
4% Polsk. Bk kraj.	—	—	104—	105—	—		Gorka fabryka cementu	140	70	21000	27000	22—26500	—	
4% Polsk. Banku kraj.	—	—	100—	102—	—		Karpalit zakłady litogr.	280	186	—	—	—	—	
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	107—	109—	—		Krakus fabryka wódek	1000	90	44000	47000	44000—46000	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	102—	104—	—		Niemojowski fabr. pap.	1000	300	148000	162000	14—161000	—	
							Oikos Zakł. przem.-drzew.	500	60	67000	73000	68—72000	—	
III. Oblig. (bez kuponu bież.)							Parowozy S. A. bud. masz.	500	200	21000	24000	22000—23000	—	
4 1/2% Komun. Pol. Banku kraj.	—	—	101—	103—	—		Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	26000	31000	27000—30000	—	
4% Komun. Pol. Banku kraj.	—	—	97—	99—	—		Pocisk zakłady amunicji	500	100	34000	39000	35000—38500	—	
4% Kolej. lokalnej Pol. Banku kraj.	—	—	92—	94—	—		Polska Nafta przem. wiert.	500	225	33000	36000	34—35000	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1893	—	—	92—	94—	—		Polskie Tow. Budowlane	10000	1500	17000	—	—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1904	—	—	92—	94—	—		Potęga Tow. hut. zel.	140	100	97000	106000	93—105000	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1905	—	—	92—	94—	—		Rakszawa fabryka sukna	200	24	27000	30000	28000—29000	—	
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)	—	—	92—	94—	—		Siersza zakł. elektr.	140	—	178000	192000	180—190000	—	
4 1/2% Pożyczki kraj. gal. z roku 1913	—	—	125—	130—	—		Siersza gorn. zakłady	700	140	48000	—	—	—	
4 1/2% Pożyczki kraj. gal. z roku 1914	—	—	200—	210—	—	1000	Tepege gorn. zakłady	1000	150	150000	176000	160—175000	—	
							Tesp. tow. ekspl. soli	500	180	36000	—	—	—	
							Ursus fabryka motorów	140	170	278000	—	—	—	
							Zieleniewski fabr. masz.	500	100	3800	4200	4000	—	
							c) Handlowe:							
							Polski Glob	500	100	3800	4200	4000	—	
							Polbal	140	70	18000	22000	18 1/2—21000	—	
							Polskie Tow. Handlowe	140	70	15000	17000	16000	—	
							Polsot	500	100	1700	—	—	—	
							Wawel	140	28	4500	—	—	—	
							Zegluga Polska	140	28	4500	—	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wpłaty.			Uwagi
	płaca	żądaną	transakcje	płaca	żądaną	transakcje	
Dolary amerykańskie	46.500—	47.000—	—	46500	47050	46800—47000	
Dolary amerykańskie (drobne)	45.500—	46.500—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	45.500—	46.500—	—	—	—	—	
Dynary	450—	470—	—	450	470	—	
Funty szterlingi	215.000—	217.000—	—	216000	218000	216—219000	
Franki belgijskie	2.750—	2.770—	—	2750	2770	—	
Franki francuskie	3.150—	3.170—	—	3170	3190	3182 1/2—3200	
Floreny holenderskie	—	—	—	18400	186000	—	
Franki szwajcarskie	8420—	8.500—	—	8520	8060	8500—8625	
Korony austriackie	0.67	0.68	—	0.67 75	0.68 75	0.68 25—0.68 75	
Korony czesko-słowackie	1.380—	1.400—	—	1390	1410	1.90—1415	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	10.50	10.70	—	11	11.20	—	
Lei rumuńskie	215—	225—	—	225	233	228	
Liry włoskie	2.300—	2.320—	—	2340	2360	2350	
Marki niemieckie	1.50	1.55	—	1.52	1.58	1.55—1.60	

B. Kursa Zbożowe.

za 100 kg. bez podatku spożywczego, Ceny rozumieją się w markach polskich miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	za 100 kg. bez podatku spożywczego, Ceny rozumieją się w markach polskich miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	—	—		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	—	—		MAKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski ex 1922	—	—		MAKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	130000	135000	Prima 140.000	MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—		OTREB: pszen.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—		OTREB: żytni	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
FASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom. Warta	—	—	
GROCH: polny	—	—		Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BOBIK:	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO wolińskie	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUBIN:	—	—		LEN	—	—	
URECZKA:	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
				KASZA JECZMIENNA	—	—	
				KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO

T. IV. 32/227. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Leon Klemens Stefank z Mielca, powołany w 1915 do służby wojskowej przy 13 pp. w Nowym Sączu, został następnie wysłany na front rosyjski. Adzie dnia 17 czerwca 1916 r. został zabrany do niewoli. Przebywał najprzód w Kiszyniowie i Banderach w Besarabji, poczem pozostał cagle w drodze, dal znać o sobie — i odtąd wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przysłać należy, że zachodzi domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Henryka Stefanka do postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Julianowi Kryplewskiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienioym. Leona Klemensa Stefanka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3307 1-3

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 3. marca 1923.
T. IV. 195/22/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Mrozik z Brzozowej powołany w roku 1915 do służby wojskowej przy 57 p. p. został wysłany następnie na front włoski i tamże w listopadzie 1916 miał być trafiony odłamkiem miny w brzuch tak, że wewnątrzności z niego wyszły i odtąd bez wieści zaginął. Gdy zatem przysłać należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Zofii Mrozikowej do postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienioym. Wojciecha Mrozika wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25 listopada 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3380 1-3

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 20 marca 1923.
T. 51/23. Katarzyna Iłczka żona Iwan, rolniczka, urodzona Worwolicie 3. listopada 1887, została w jesieni 1914, znajdując się na najściślejszym terenie wojennym przez władze rosyjskie wojskowe w ich moc i władzę zabrana i do Rosji wywieziona, skąd dotąd nie wróciła, ani też żadnego znaku życia o sobie nie dała. Wdrażając na prośbę Iwana Iłczka postępowanie celem uznania za zmarła, wzywa się, ażeby uwiadomiono sąd albo kuratorowi Dr. Kozowera w Czortkowie o zaginionej, a po dniu 10. listopada 1923 r. sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie o uznaniu za zmarła. **Sąd okręgowy, Oddział IV. Czortków 22. kwietnia 1923. 3344**

T. 55/23. Petro Janicki syn Stefana, urodzony Czarnokucie male 30. maja 1881, żołnierz austriacki, dostał się do niewoli rosyjskiej, a od kwietnia 1916 wszelki ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Anny Janickiej postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo kuratorowi Dr. J. Kilmannowi w Czortkowie, a po dniu 10. listopada 1923 r. sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. **Sąd okręgowy, Oddział IV. Czortków 27. kwietnia 1923. 3345**

T. IV. 19/23 4. Józef Oleksy, syn Piotra, urodzony w r. 1882 z Faszyna, jako żołnierz austriacki zaginął w sierpniu 1914 w bitwach koło Lublina. Na wniosek Katarzyny Oleksowej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o udzielenie Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Panu Drowi Julianowi Kryplewskiemu adwokatowi w Nowym Sączu wiadomości o zaginionym. Na ponowny wniosek po 31. października 1923 r. wydanym zostanie orzeczenie. **Sąd okręgowy, Oddział IV. Nowy Sącz 23. marca 1923.**

T. 5/23 3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bartłomiej Krackowski syn Pawła i Małgorzaty, ur. 25. września 1870 w Kłodnie, ostatnio tam zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz anstr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od roku 1916 nie dał o sobie znaku życia. Można zatem przypuścić, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci zaginionego po dniu 24. I. 23 r. **Sąd okręgowy, Oddział IV. Nowy Sącz 24. I. 23 r. 3346**

marca 1918. Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Kazimierza Matysa wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Karolowi Argasińskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem, oraz obrońcą wezła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. W 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. **Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów 4. lutego 1923. 3364**

LICYTACJE.

E. 104/23 5. Edykt licytacyjny. Na żądanie Arona Samuelęgo w Narajowie odbędzie się dnia 15. czerwca 1923 o g. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 38 w Brzeżanach licytacja 3/4 części realności obj. wól. 730 gm. Narajów miasto, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu z desk na słupkach i bramy wjazdowej. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 11,353,920 mkp., przynależności zaś na 45,750 mkp. Najniższa cena wynosi 758,530 mkp., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odpowiednie się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupic, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 38. Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te prawa dla których jakieś prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybitcie na tablicy sądowej, jeśli nie nieszczęśliwa w okregu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doreczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. **Sąd powiatowy, Oddział I. Brzeżany, 12. kwietnia 1923.**

E. 382/20/26. Edykt. Celem zniesienia wspólności odbędzie się dnia 26. czerwca 1923 o godzinie 10 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 15 licytacja realności lwh. 507 gminy Szczerzowa. Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 12. Najniższa cena wynosi 67,300 mkp. **Sąd powiatowy Oddział II. Radłów dnia 5. kwietnia 1923. 3347**

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Ns. 177/22/1. Edykt. Podaje do wiadomości, że w tus. Depozycie są przechowane lica w sprawach niżej wyszczególnionych: 1) Vr. 496/14, Leib Schnapper broszka złota, 2 srebne tyżeczki, tyżka srebrna, pierścionek srebrny z trupia główką, 2 obrączki ślubne złote, złota spinka do krawatki z 5 frankową monetą, 32 korali, 6 zegarków srebrnych męskich, 2 zegarki srebrne damskie, 3 zegarki niklowe męskie, pierścionek z 5 białymi kamieniami, srebrna papierośnica, para złotych kolczyków, pierścionek damski bez kamyczka, książeczka pocztowej kasy oszczędności Nr. 142,553 na 27 kor., książeczka kasy handlowo-przemysłowej Brzeżany na 32 kor., kasa oszczędności uczniów gimn. Brzeżany, na 4 kor. 68 hal. 2) A. 263/16 srebrny zegarek z torebka. 3) Vr. 296/18 Jan Urbański i towarzysze 821 Mp. 10 f. portfel, zegarek srebrny, lańcuszek duble, scyzoryk, Bescheineging opiewający na pospolitaka Kazimierza Nijkowskiego. 4) Vr. 296/18 Wasyl Kociuba, 2 złote pierścioneł, lampka elektryczna. 5) Vr. 295/19 Konrad Styranowski, srebrny zegarek z wisiorkiem. 6) Vr. 13/20, Natalka Procyk, 7 sznurków korali. Wzywa się właścicieli, aby w ciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci edyktu w dzienniku „Gazeta Lwowska” zgłosili się i swe prawa własności wykazali, w przeciwnym razie uzyskana ze sprzedaży lic cena kupna wydana zostanie Kasie Skarbowej. **Sąd okręgowy, Brzeżany 12. stycznia 1923. 3343 1-3**

C. I. 267/23. Edykt. Przeciw Justynie z Hodowaniców Szapizak i towar. w Zarzeczcu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Solotwinię przez Marię Bohoslawec, żonę Nikoły w Spółtwinie pozw o ustalenie prawa własności gruntu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 1. czerwca 1923 godzina 8. **Celem szezerezenia praw pozwanej usta-**

bia się Pana Ika Bohoslawca, syna Nikoły w Zarzeczcu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwana w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. **Sąd powiatowy, Solotwina 25. kwietnia 1923. 3348**

WPISY na kurs handlowy prz. jmuje się od 10 - 1 i od 5 - 8 godz. do 1. maja. Równocześnie na stenog. afisz, pisanie na maszynie, kaligrafję i oboch języków. **Dyr. P. Rutkowska i, Zybilie wlicza 4. 2103**

Glejtę,
minji, biel

(B e b e g e r a)

Gastaracza

N. SENFT,
Kraków, Długa 26.

55 Walne Zgromadzenie akcjonariuszy
Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie

uchwalilo dnia 30. Kwietnia 1923
dywidendę i superdywidendę za rok
1922 w wysokości 42 06° t. j. Mp.
120.— (o Mp. 78 wyższ a jak w roku
1921).

Zakład główny we Lwowie, filje w Krakowie, Tarnopolu i Czerniowcach. Ekspozytura w Stanisławowie, udzież Zakład kredytowy dla handlu i prz. myśln. i Union-Bank we Wiedniu, Czeski Bank eskontowy i Zakład kredytowy w Pradze, wypłata będą ty ulem dywidydy za kupon Nr. 58 Mp. 14 od akcji, a tytułum superdywidendy za kupon Nr. 59 Mp. 198 od akcji, za em za oba kupony Nr. 58 i 59 płatne 1. Stycznia i 1. Linca 1923

Mp. 120-- od akcji

począwszy od 5. maja 1923. 3365

Lwów, dnia 30. Kwietnia 1923.

Rada Nadzorcza.

Rada Zawiadowcza

Spółki Akcyjnej dla Międzynarodowego
Transportu „SCHENKER I SKA”

zawiadania niniejszem, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

spółników tej spółki odbędzie się we Lwowie, dnia 26. maja 1923 r. o godz. 5-tej popołudniu, w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego, Zowarzystwa akcyjnego we Lwowie, ul. Jagiellońska L. 2 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej o zarządzie i stanie spraw spółki, zaawierzenie zamknięcia rachunkowego i bilansu za czas po koniec grudnia 1922 r.
- 2) Uchwała w przedmiocie zużytkowania czystego zysku.
- 3) Uchwała o podwyższenie kapitału zakładowego z kw ty 50,000,000 Mkp. o wysoko ci 500,000,000 Mkp. przez d lszu emisję 250,000 sztuk akcji a 1,000 Mkp. oraz o zmianie odnośnego postanowienia statutu.
- 4) Ewentualne zmiany statutu, zapropnować się mające przez Radę Zawiad.
- 5) Sprawa otworzenia nowych oddziałów włącznie ekspozytar.
- 6) Ewentualny wybór nowych członków Rady Zawiadowczej w miejsce ustępujących
- 7) Wnioski i interpelacje.

Zgromadzenie Walne zastępnie ogół akcjonariuszy. Prawomocne uchwały Zgromadzenia obowiązują wszystkich akcjonariuszy.

Posi d nie 10 akcji daje prawo do jednego głosu na Zgromadzeniu. Akcjonariusze posiadający mniej niż 10 akcji mogą się łączyć, celem uzyskania prawa do głosu przez ustanowienie wspólnego pełnomocnika. Każdy akcjonariusz władny jest uczestniczyć na Zgromadzeniu osobiście lub też przez pełnomocnika.

Pełnomocnictwo winno być pisane. Pełnomocnikiem może być o obn, nie będąca akcjonar uszem. I dna osoba nie może mieć więcej jak dwa pełnomocnictwa. **3367 RADA ZAWIADOWCZA.**

„STAR“ Fabryka DOMIESZEK do KAWY

w SADOWEJ WISZNI — Spółka akcyjna we LWOWIE

zawiadania niniejszem, że dnia 24. maja 1923 o g. 5 pop., odbędzie się we Lwowie, w lokalu Ziemsk. Banku Kred., Tow. akc., ul. Jagiellońska 2.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

z następującym porządkiem dziennym:

- a) sprawa podwyższenia kapitału zakładowego z kwoty 260 milionów Mkp. do kwoty 720 milionów Mkp. przez dalszą emisję akcji poj dyńczeych i złożonych;
- b) zmiana § 9. statutu w kierunku podwyższenia kapitału zakładowego;
- c) wnioski i interpretacje.

Posiadanie 25 akcji daje prawo do jednego głosu na Zgromadzeniu. Każdy akcjonariusz władny jest uczestniczyć na Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika, zaopatzonego w pełnomocnictwo pisemne. Celem korzystania z prawa głosu, należy z ożyć akcje najp. znie, na 8 dni przed terminem Zgromadzenia w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie.

RADA ZAWIADOWCZA.

3 36

